

dr hab. Grzegorz Bilinski, prof. ASP
Akademia Sztuk Pięknych im. J.Matejki w Krakowie,
Pracownia Archisfery
Wydział Interemediów

Kraków 31 lipca 2023 r

Recenzja pracy doktorskiej

autorstwa mgr Aleksandrę Rodobolskiej-Dudek

pt. **Fosfeny**

Neuroestetyka w kontekście kształtowania animowanych zjawisk.

przygotowana pod kierunkiem promotorskim prof.dr hab. Adama Panasiewicza z UP WSz, w związku z przewodem wszczętym na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

1. Podstawa opracowania recenzji:

- a. zlecenie opracowania recenzji, zgodnie z Uchwałą Rady Dyscypliny - Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dziel Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, z dn. 23 Kwietnia 2023;
- b. praca doktorska pt. *Fosfeny...* w postaci jednego, trwale zszytego tomu o objętości 86 stron;
- c. Praca artystyczna pt. *Fosfeny...* upubliczniona na wystawie w Mediatece Biblioteki Mlejskiej w Wieliczce w dniu 20 czerwca 2023 r.;
- d. Ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003, wraz z późniejszymi zmianami, w tym Ustawy 14.03 z 2003 r.

2. Ocena formalna dysertacji.

Pani mgr sztuki Aleksandra Rodobolska-Dudek przedłożyła do recenzji pisemną pracę doktorską pt.: **Fosfeny. Neuroestetyka w kontekście kształtowania animowanych zjawisk.** Jest to opracowanie jednotomowe, składające się z 86 trwale zszytych stron w formacie A4, w formie książki, wydanej w technice wielobarwnego wydruku komputerowego.

Rozprawa składa się z określonych przez autorkę części:

I Wstępu, w którym autorka określa cele pracy, zastosowane metody oraz wskazuje podstawową literaturę;

II gdzie omawia konteksty i inspiracje;

III w której opisuje własne dzieło wizualne, czyli instalację *Fosfeny...*, omawiając zarówno istotną dla percepcji dzieła fabułę jak i zastosowane narzędzia....;

IV, zawierającej opis zagadnienia teoretycznego, dotyczącego analizy neuroestetycznej dzieła sztuki w ogóle.

Całość pracy pisemnej zamyka część V pt. Dyskusja i wnioski. Po tym następuje wypis bibliograficzny oraz dokumentacja fotograficzna pracy plastycznej - instalacji pt. *Fosfeny*. Przed rozdziałem I autorka umieściła skrót rozprawy w języku polskim oraz angielskim.

Całość opracowania jest przygotowana w typowej dla prac doktorskich formie i spełnia wymogi stawiane opracowaniom naukowym, gdzie zasadnicza sfera tematyczna zawarta w tekście i ilustracjach, jest skonstruowana klarownie i nie jest przytłoczona przerostem formy edytorskiej i wizualnej.

Na 87 stronach dysertacji autorka umieściła 9 kolorowych ilustracji. Ponadto każdy rozdział rozpoczyna się od wklejki - pełnowymiarowej, odpowiednio przetworzonej ilustracji uzyskanej z

wygenerowanych przez VR obrazów. Taki system podnosi czytelność opracowania tekstowego oraz jego ocenę estetyczną.

Sześć z dziewięciu ilustracji znajduje się w rozdziale VI pt. *Dokumentacja*, trzy w podrozdziale *Strefa zewnętrzna* i trzy w podrozdziale *Strefa wewnętrzna*. Stanowią one fotograficzną dokumentację dzieła artystycznego. Fotografiiom towarzyszy czytelny opis dotyczący prezentowanego fragmentu dzieła.

Bibliografia została umieszczona w rozdziale V pt. *Dyskusja i Wnioski*. Stanowi spis 69 pozycji polsko, angielsko i rosyjskojęzycznych. Odniesień netograficznych jest 9, z uwzględnieniem terminu dostępności, zgodnie z wymogami w tym zakresie.

Przedłożony materiał jest opracowaniem autorskim. Autorka samodzielnie skonstruowała jej strukturę, zarówno badawczą/monograficzną jak i w zakresie pracy artystycznej, której działanie mogłem stwierdzić naocznie, zanurzając się w jej immersyjne działanie, w Mediatece Biblioteki Miejskiej w Wieliczce, gdzie dzieło zostało wystawione 20 czerwca 2023 roku.

Reasumując, stwierdzam, że przedłożona praca zarówno w warstwie pracy pisemnej jak i pracy artystycznej, spełnia warunki formalne jakie polskie ustawodawstwo narzuca naukowym opracowaniom doktorskim w zakresie sztuk wizualnych /plastycznych/.

3. Analiza pracy doktorskiej oraz ocena merytoryczna pracy.

Praca pisemna.

Nie mam wątpliwości, że zapis ustawowy¹ dotyczący oryginalności rozwiązania problemu naukowego/badawczego/artystycznego został spełniony. Natomiast warunek wykazania się ogólną wiedzą teoretyczną doktorantki zyskał dowód szczególnie w rozdziałach: *Kontekst dzieła sztuki*, rozdział II, rozdział III *Opis dzieła sztuki* oraz rozdział IV *Analiza neuroestetyczna dzieła sztuki*, w którym umieszczona jest między innymi część teoretyczna.

W tym zakresie autorka powołuje się nie tylko na wiedzę uzyskaną z badań nad neuroestetyką, a także jej związków ze sztuką, jej artystycznymi intuicjami i osiągnięciami.

Aby jednak w pełni zanalizować pracę doktorską, przeprowadzę analizę kontekstową między zagadnieniami badawczymi dotyczącymi styku sztuki i neuroestetyki a samym dziełem jako zjawiskiem artystycznym.

W rozdziale V pt. *Dyskusja i wnioski* autorka definiuje cele swojej pracy jako dążenie do uzyskania synergicznej całości, pomiędzy działaniem teoretycznym i praktycznym. Pani Aleksandra Rodobolska-Dudek pisze:

*Celem tej pracy było zbadanie punktu przecięcia się sztuki i neuronauki w kontekście neuroestetyki.*²

W dalszej części doktorantka zwraca uwagę na bardzo ważny aspekt interdyscyplinarnego podejścia do badań nad estetyką .

Bazą do analiz jest praca artystyczna. Z tego źródła autorka wysnuwa wnioski ogólnej natury. Istotą jednak tych działań jest moim zdaniem spreparowanie bardzo ciekawego materiału badawczego dla naukowców zajmujących się zagadnieniami neuroestetyki. Autorka, jak wynika z analizy tekstu, nie ma zamiaru pełnić roli neuroestetyka - naukowca. Natomiast pisze:

Widzę również, że interdyscyplinarne podejście do badań nad estetyką jest kluczowe. Artyści powinni być włączeni do dialogu pomiędzy naukowcami a teoretykami sztuki, ponieważ mają unikalny wgląd w proces twórczy i mogą zaoferować nowe perspektywy na związek między sztuką

¹ Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym wraz z późniejszymi modyfikacjami....

² praca doktorska, str.72, rozdz.V, *Dyskusje i wnioski*. Cytat w oryginalnej formie.

a mózgiem. Uświadomienie tego może znacznie przyspieszyć poszukiwanie odpowiedzi na pytanie badawcze stawiane przez neuroestetykę. Mam nadzieję, że rozprawa zainspiruje dalsze badania i prace twórcze...³

Jest to kluczowe stwierdzenie dla zrozumienia pracy teoretycznej i artystycznej pt. *Fosfeny*. Autorka świadomie i z pełną determinacją stawia swoje dokonanie artystyczne, doktoranckie jako bazowy element prowokujący badania. Jej świadomy wybór, wiedza zdobyta w trakcie dotychczasowych doświadczeń artystycznych oraz szeroka znajomość teorii neuroestetycznych, zdecydowały o wejściu dziełem artystycznym do procesu badawczego. Tym samym spełniony został warunek podstawowy związany z doktoratem jako samodzielny, w pełni świadomą decyzją młodego naukowca/artysty.

Istotne doświadczenie imersyjności instalacji *Fosfeny* jest możliwe tylko wtedy, kiedy uczestnik w pełni podda się programowi artystycznemu i skoncentruje na swoistym stanie zawieszenia i oddania działaniu sugerowanej wielomedialnej i wielosensorycznej przestrzeni.

Wynik takiego badania, doświadczenia jest subiektywny, co zrozumiałe. Sztuka w swojej istocie dąży ku doświadczeniu subiektywnemu a nie jak nauka ku obiektywizacji. W przypadku tej pracy autorka jednak zwraca uwagę, że istotne jest, aby uczestnik poddał się działaniu i nawiązał: *komunikację artystyczną na poziomie neuronalnym, pomiędzy moim mózgiem, a mózgiem widza.⁴*

W tym zakresie doktorantka pozostawia pole do działań naukowców badających stany neuroestetyczne. Pewnym brakiem jednak jest to, że w pracy nie przedstawiono żadnych metod rejestracji, czy to w postaci zapisów reakcji na urządzeniach monitorujących, skanowania mózgu w trakcie działania, czy nawet zapisów relacji z doświadczonych doznań. Moim zdaniem w przyszłości na dalszym etapie badań należy koniecznie zbudować materiał możliwy do przebadania przez naukowców, filozofów, psychologów postrzegania itp., który będzie akceptowalny badawczo, obiektywizujący poziom porozumienia z naukowcami, tym samym spełni zapisany w pracy warunek komunikatywności osiągniętych celów badawczych pracy artystycznej.

Zanim przejdę do opisu samej pracy artystycznej, odniosę się jeszcze do segmentu teoretycznego pracy pisemnej.

Doktorantka w rozdziale IV pt. *Neuroestetyka* przeprowadziła dociekliwą analizę badawczą zagadnień i historii badań nad neuroestetyką. W szczególności odwołuje się do badań nad tą problematyką autorstwa Semira Zekiego. Główną tezę upoważniającą autorkę do podjęcia tematu konsyliencji badawczej nad tematem zależności między sztuką a nauką jest spostrzeżenie przez Zekiego, że:

...że sztuka wywiera ogromny wpływ na układ neuronalny człowieka, a proces twórczy artysty nie jest przypadkowy, lecz podporządkowany procesom zachodzącym w układzie nerwowym człowieka.⁵

W dalszej części teoretycznej pracy pisemnej autorka przywołuje opracowania innych badaczy związanych z neuroestetyką, ich metody i systematyki badawcze. W podrozdziale pt. *Mózg wzrokowy*, przybliżyła serie badań nad mózgiem, związane z percepcją wzrokową. Opisy te przywołujące również biologiczne uwarunkowania postrzegania wzrokowego mózgu człowieka przygotowują odbiorcę dzieła Rodobolskiej-Dudek do zrozumienia procesu, któremu będzie poddany jako uczestnik w działaniu instalacji *Fosfeny*.

Całość pracy pisemnej w pewnych fragmentach budzi we mnie jednak poczucie pewnego schematyzmu. Jest wypisem z wiedzy o neuroestetyce. Brak mi trochę bardziej krytycznego

³ rozprawa doktorska, str 72, cytata w oryginalnym brzmieniu.

⁴ ibidem.....

⁵ rozprawa doktorska , str.28/29

podejścia do tematu, zbudowania polemicznej wypowiedzi, tym bardziej, że praca artystyczna takie możliwości stwarza. Zupełnie inaczej prezentuje się natomiast ta część dysertacji, która odnosi się do opisu dzieła *Fosfeny*. Tu wyraźnie można odczuć zaangażowanie autorki. Reasumując, brakuje mi w pracy pisemnej zdecydowanego postawienia zagadnienia ukierunkowanego na konkretne badanie. Wydaje się, że nie do końca satysfakcjonujące jest rozwinięcie teoretyczne tytułowego zagadnienia badania nad animacją jako doświadczeniem neuroestetycznym, na którym koncentruje się doktorska uwaga badawcza. Nie chodzi mi tu o narrację, opisaną szczegółowo ale stronę formalną związku z celem pracy jakim jest badanie neuroestetyczne.

W dalszej części, przechodząc już do zastosowanych metod badawczych ale też artystycznych, autorka opisuje technologię VR, którą w dziele zastosowała, przywołując pełną imersyjność bierną, pod względem motorycznym.

Tą część pracy zamyka podrozdział pt. *Analiza elementów instalacji Fosfeny pod kątem neuroestetyki*. Doktorantka wyjaśnia pojęcia, których używa, ich genezę i istotę działania. Szczególnie ważne jest wyjaśnienie użycia w pracy i motywacji teoretycznej pojęcia fosfenów, jako zjawiska optycznego. Cały rozdział jest dosyć szczegółowym opisem zasad związanych z podstawami neuronauki, a szczególnie neuroestetyki. Jest niezbędny do zrozumienia motywacji opracowania artystycznego. W pełni spełnia warunki określone dla badawczych prac pisemnych zdefiniowanych ustawowo dla prac doktorskich.

Praca teoretyczna definiuje się w kontekście pracy artystycznej, której analizie poświęcę więcej uwagi. Zacznę od autorskiego opisu konstrukcji instalacji, która wskazuje jej cel:

*Instalacja ma na celu zapewnienie terapeutycznego doświadczenia, które angażując system proprioceptywny, będzie sprzyjało wprowadzeniu widza w świat mojego półsnu.*⁶

Instalacja ma dwa ważne dla percepcji elementy - kokon zawieszony na stelażu - czynnik sensoryki fizycznej oraz obraz i dźwięk - narrację czynnik postrzegania. Percepcja i poddanie się narracji jest możliwe dzięki wspomnianym elementom fizycznym instalacji. Chodzi tu o bardzo trafne użycie kokonu jako kołyski zawieszonej w przestrzeni, w której zawieszony jest uczestnik. Ta sytuacja pewnej lewitacji ułatwia uczestnikowi poddanie się onirycznej narracji. Powolne ruchy kołyszące oraz rodzaj przestrzeni multimedialnej VR daje szansę na pełną imersję i włączenie mózgu do sugerowanej sytuacji alienacji od zewnętrznego świata.

W tym zakresie praca artystyczna jest najsilniejszym elementem doktoratu. Jest to uzasadnione celem jej skonstruowania, jako swoistego medium badawczego. Kontekst teoretyczny opisany w pracy pisemnej naświetla i pokazuje ideę zawartą w tekście a opisaną jako *przecięcie* pomiędzy neuronaukami a doświadczeniem neuroestetycznym. Jest niejako zobrazowaniem klasycznej pracy zwanej art-science.

Analiza i ocena pracy artystycznej.

Instalacja to zbudowanie specyficznej sytuacji istnienia w dziele. Autorka, wracając do własnych doświadczeń z dzieciństwa lokuje nas w sytuacji małego dziecka umieszczonego w kołysce, w specjalnym zawieszonym na konstrukcji, kokonie.

Tytułowe Fosfeny odsyłają nas do stanu niepewności Bowiem:

*Fosfeny (zjawiska enoptyczne) – opisywane jako męty ciała szklistego czy **nitki przed oczami** – najczęściej wywołane czynnikiem mechanicznym (uciskanie gałki ocznej) lub w wyniku **hiperwentylacji** organizmu. Niezależnie od opisywanego przez pacjentów zjawiska, ich źródło jest u układzie nerwowym. Na skutek szybkich ruchów gałki pojawiają się rozbłyski, tak zwane fosfeny Flicka. Zazwyczaj dotyczy to osób zdrowych i jeżeli zdarza się tylko od czasu do czasu, nie ma powodów do niepokoju. W sporadycznych przypadkach przyczyną ich wystąpienia mogą być*

⁶ praca doktorska piemna, str 70

*zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego (zawał płała potylicznego) lub działanie niektórych leków czy substancji psychoaktywnych.*⁷

Fosfeny, są efektem normalnych reakcji, wynikiem stanu chorobowego ale też mogą być wynikiem działania substancji psychoaktywnych, czy stanów psychofizycznych. W przypadku artystycznej pracy pani Aleksandry Rodobolskiej-Dudek wszystko to ma swoją genezę. Rodobolska pisze o celu swojego działania artystycznego:

*Poprzez powstałą pracę artystyczną chciałam zaangażować system nerwowy widza i zaimplementować mu swój stan emocjonalny. Instalacja została zaprojektowana tak, aby wprowadzić widza w stan półsnu i nierzeczywistości, wykorzystując szereg bodźców zmysłowych, aby zmylić mózg i stworzyć unikalne przeżycie.*⁸

Poznawczo cała praca wydaje się ciekawym przedsięwzięciem.

Podstawowym elementem działania artystycznego jest odwołanie do dziecięcych doświadczeń autorki. Dodatkowo pojawia się tu niemal magiczny wątek guseł i działań magii medycyny ludowej. Elementy istotne w artystycznej narracji kierują percepcję w stronę oniryczności.

Powstałe dzieło jest wynikiem eklektycznego zestawienia źródeł budowania obrazów w kontekście z własnej historii i interpretacji dziecięcego doświadczenia. Nie bez znaczenia w percepcji tej pracy jest odczuwanie magii symboliki wizualnej oraz dźwiękowej. Zasadniczo każde działanie, każdy obraz jest budowaniem drogi do nieskończoności. Trzeba stwierdzić, że doktorantka bardzo „sprytnie” wykorzystuje klasyczną wiedzę z zakresu kształtowania formy percepcyjnej, wizualnej. Odwołuje się do zasad kształtowania nieskończoności w obrazach ruchomych, wykorzystuje zasadę kompozycji osiowych, zamkniętych, koncentrycznych. Wszystko to służy niejako wciąganiu widza, uczestnika w świat nieskończonej i enigmatycznej opowieści wizualno-dźwiękowej. Istotne jest też całkowite zapanowanie nad użytymi narzędziami. Zastosowane środki i metody służą budowaniu iluzji i oderwaniu od rzeczywistości, również poprzez zawieszenie ciała w kokonie i nieustanne kołysanie w rytm delikatnych dźwięków kołysanki, wpływa zdecydowanie na stworzenie świata całkowitej iluzji przebywania w świecie magicznej opowieści i nieziemskiego świata.

Powstałe doświadczenie sztuki, zaproponowane przez doktorantkę ma spełniać kryteria dzieła - podstawy do badania neuroestetycznego. Zasady dotyczące analizy takich artystycznych zdarzeń powinny spełniać pewne określone warunki, by dzieło było „przydatne” w neuroestetycznej analizie naukowej. Skoro celem przedłożonej pracy jest stworzenie dzieła przydatnego do celów naukowych, warto przyrzeć się tym zasadom i potwierdzić ich spełnienie celowe. Ważną zasadą w tego rodzaju dziełach jest istnienie takiego zdarzenia artystycznego. Wystarczy, że ono jest i posiada te cechy, o których piszę poniżej⁹.

Zasadniczym pytaniem jest czy przedłożona praca artystyczna wywołuje u odbiorcy wrażenia estetyczne i uruchamia wszystkie zmysły, w tym zmysł dotyku. Czy wszystkie te składowe budują estetyczne doświadczenie, przy czym ocenne jest tu doświadczenie subiektywne. Wartość tego doświadczenia należałoby potwierdzić statystycznie. Jednak w tym przypadku opieram się, jako recenzent, jedynie na własnym przeżyciu spotkania z dziełem pani Aleksandry Rodobolskiej-Dudek.

Stworzona sytuacja przestrzenna, ciała odbiorcy wobec percepcji sensorycznej „dotyku”, poprzez zawieszenie i otulenie kokonem jest przekonującym składowym elementem dzieła. Również

⁷ za <https://wylecz.to/okulistyka/blyski-w-oku-przyczyny-objawy-badanie-leczenie/>, dn. 18.08.2023r

⁸ praca doktorska,

⁹ przytaczane cechy są opisywane w literaturze przedmiotu. Recenzent skorzystał z materiałów /szkoleniowych zawartych w Warsztatach /<https://warsztatownia.pl/neuroestetyka-mozg-odbiorcy-sztuki/> oraz z artykułu : Józef Bremer, Neuroestetyka: Czy przyszłość estetyki leży w Neuroauce?, za estetyka i Krytyka 28 /1/2013/ /https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6258/Bremer_J%F3zef.pdf?sequence=1/.

obrazowanie symboliczne, metaforyczne i głęboko osadzone w iluzji przestrzennej VR oraz włączenie dźwięku w proponowanym dziele można uznać za warunki sprzyjające analizom związanym z badaniami naukowymi dotyczącymi estetyki. Wartością dodaną w przedłożonej pracy, patrząc na nią jako funkcjonalną wobec badań nauki o neuroestetyce, jest użycie wszelkich, nie tylko wizualnych środków oddziaływania artystycznego, czyli sensoryki związanej z ciałem, sensoryki związanej z dźwiękiem, sensoryki związanej z percepcją wzrokową, tym samym wypełniając warunek kompletności oddziaływania estetycznego. Neuroestetyka jako nauka przygląda się zależnościom między stanami neuronalnymi i przeżyciem estetycznym. Należy jednak pamiętać, że doświadczenie estetyczne i jego wartościowanie jest również doświadczeniem kulturowym, a więc ewoluującym w czasie. To co wzbudzało pozytywne odczucia kilkaset lat wcześniej niekoniecznie musi oddziaływać współcześnie. Są jednak pewne kulturowe doświadczenia, które dziś traktujemy jako oczywiste i naturalne. Poniżej odniosę się właśnie do takich doświadczeń subiektywnych, wyobrażonych i doświadczonych przez piszącego tę recenzję¹⁰. Stanowią one niejako opisywane w pracy *Qalia*¹¹, z pełną świadomością, że opisanie tego doświadczenia nosi w sobie cechy ułomności, bo pozbawione jest tej emocjonalności, która istnieje bezpośrednio w czasie doświadczania.

1. Zasada Przesunięcia szczytowego. wskazuje naszą percepcję jako bardziej skłoną do reakcji na wzmocnione, wyolbrzymione bodźce. W przypadku Fosfenów jest kilka takich elementów. Polegają one na nieustającej repetycji, czy formalnych zmianach, czasem ujawniających się na pograniczu postrzegania, co paradoksalnie bardziej koncentruje uwagę niż „krzyk”. Jest to odczuwalne również w kontekście zastosowanych metod całkowitego wyciszenia i zanurzenia uczestnictwa w dziele. Wyolbrzymionym bodźcem jest w przypadku tej pracy powolny, narastający ruch, który w połączeniu z zmienną ciągłością fraktalnych form i dźwiękiem, definiując oniryczność przestrzeni i jej progresywny charakter ukierunkowany ku centrum. Z drugiej strony zaproponowany rodzaj percepcji nie kieruje ku jednemu, czy kilku punktom „szczytowym”, gdyż całość jest narastaniem ku celowi, którym jest przejście przez fantastyczną animowaną przestrzeń baśni, co być może wskazuje na inne niż tylko skończone kompozycyjnie i estetycznie cele. Moim zdaniem ujawnia, że w badaniach neuroestetycznych skupianie się jedynie na formach statycznych, malarskich, jest obarczone pewną ułomnością. Praca Aleksandry Rodobolskiej-Dudek, moim zdaniem poszerza ten zakres, co do formuł artystycznych podlegających analizie badawczej, kierując uwagę ku ruchowi, ku drodze.

2. Zasada Grupowania, polega na tendencji do wyodrębniania przedmiotu z tła. W przypadku dzieła Rodobolskiej jest to nieustanne wydobywanie czegoś co jest na pograniczu dostrzegalności. Bardziej sobie coś wyobrażamy niż to jest. Zmienność uświadamia nam nieustanne poszukiwanie tego czegoś w obrazach, w twarzy, w elementach architektury oswojonej, czy celu oglądu nieskończoności - jakiegoś nieokreślonego punktu, światła czy ciemności ale czegoś co determinuje naszą sytuację przestrzenną, w tym dźwiękową, by poszukiwać celu drogi /celu podróży/. Będąc w kosmicznej przestrzeni wypatrujemy celu: Ziemi, Księżyca, Marsa.... Punktu osadzenia, miejsca, do którego dążymy - to też stanowi kod świadomości”mózgowej”¹².

Świadomość i sugestia takich oddziaływań jest wskazana w opisach teoretycznych dysertacji, np. W rozdziale 4.4.4. *Wizerunki twarzy, elementy architektoniczne oraz ruchu kamery* .

3. Izolowanie., czyli skierowanie uwagi na jeden bodziec. W moim doświadczeniu pracy Rodobolskiej-Dudek jest to przede wszystkim wędrówka, droga. Sprzyjały temu ruch dośrodkowy spowodowany animacją, sama animacja koncentrująca się na osi obrazu oraz dźwięki, w tym słowa. Moja percepcja koncentrowała się na takim właśnie odbiorze dzieła, dając uczucie dużej

¹⁰ John Dewey pisał , że obserwator musi wytworzyć własne przeżycie, nie eliminując tu wiedzy o kryteriach powstania dzieła. Można więc stwierdzić , że obserwator/uczestnik pozostaje w pełnej wolności inetrpretacyjnej i ekspresji wobec dzieła. Inaczej rzecz ujmując można też przywołać wypowiedź Jeana Dbuffeta, że sztuka jest językiem, instrumentem wiedzy i instrumentem ekspresji. /*Za Neuroestetyka...* Józef Bremer, str. 25

¹¹ strona 37 pracy doktorskiej

¹² Takim naturalnym, archetypicznym punktem jest środek obrazu. Może dlatego tak często malarze próbowali go zdezonizować, poprzez przesunięcie uwagi obserwatora na margines obrazu, by wskazać, że o co ważne, może być pozornie marginalne....

satysfakcji przeżycia estetycznego. Oczywiście nie należy zapominać o elemencie narracji, baśniowego wręcz powrotu do doświadczeń magicznych z dzieciństwa. W mojej percepcji nie jest też bez znaczenia moja fascynacja wędrówką kosmiczną z filmu *Odyseja 2001*. Podobny rodzaj oddania doświadczeniu mitycznej wędrówki odnalazłem w estetycznym uniesieniu płynącym z uczestnictwa w instalacji Rodobolskiej-Dudek. W tym doświadczeniu w dość szczególny sposób, moim zdaniem, objawiają się fosfeny, krótkotrwałe olśnienia, rozumiane również jako synonim wędrowania...

4. Wydobywanie kontrastu, zasada wzmacniania sygnału i skupiania uwagi.

Wbrew wszelkim teoriom autorka wzmacnia i kontrastuje skupienie nie poprzez wzmożenie jakiejś czynności ile poprzez takie użycie środków, jak choćby szeptany dźwięk, czy delikatny, niemal kalejdoskopowy ruch wokół punktu centralnego, powodując wzmacnianie narastające sygnału rozciągniętego w czasie i skupienie uwagi na centrum. Od czasu do czasu złagodzenie oddziaływania ujawnia nam ogląd poboczny o nieco szerszym koncie widzenia, czy delikatnym rozproszeniu uwagi centralnie skierowanej. W części pisemnej przedstawia autorka teoretyczne podstawy zjawiska w rozdziale *Mózg wzrokowy*¹³.

5. Symetria, jako wynik uwarunkowań ewolucyjnych. To doświadczenie jest tak oczywiste w percepcji recenzowanego dzieła, w samej strukturze pracy artystycznej, że nie muszą jej jakości szczególnie opisywać. Ta tendencja wręcz archetypiczna, naturalna w naszym doświadczeniu percepcyjnym ale też naukowym /np. dotyczącym doświadczeń astrofizycznych, jest opisana w wielu teoriach budowy percepcji czy budowy formy. Opisuje to też autorka. Objawiają się niemal we wszystkich pojawiających się formach, ale też rozłożonych w czasie działaniach budowy struktury oglądanego świata, jak choćby w mandalach.

6. Percepcyjne rozwiązywanie problemu, czyli odkrywanie czegoś w czymś. Odkrywanie niedosłownych znaczeń. W omawianej pracy doktorskiej to dostrzeganie i odkrywanie dzieje się nieustająco. Ponadto poddane jest pewnej presji czasowej animacji, gdzie na nieustanne odkrywanie jesteśmy skazani. Znajduję tu dużą zbieżność z zasadą opisaną jako Grupowanie, już wcześniej przedstawione. W przypadku pracy doktorskiej *Fosfeny*..... to odkrywanie łączy się z odkrywaniem powidoków. Widzę i wydaje się, że to to.... Ale czy na pewno? Owo odkrywanie odbywa się jednak wobec nieustającej tajemnicy.

7. Typowy punkt widzenia. W przypadku *Fosfenów*, ten punkt centralnej perspektywy został niejako narzucony. Widz znajduje się cały czas w jednorodnej sytuacji percepcji wzrokowej, będąc w środku postrzegania.

8. W końcu zasada progu estetycznego, kumulująca ostatecznie wcześniejsze doświadczenia, czyli odpowiadająca na pytanie czy doświadczenie/przeżycie jest odpowiednio silne. Moje doświadczenie zanurzenia w przestrzeni instalacji, oparte na pewnej rozciągłości czasowej i wielomedialne bodźcowanie wpłynęło znacząco na przekroczenie progu estetycznych doznań i imersję w doznaniu estetycznym. Elementy skojarzeniowe, obce mojemu doświadczeniu i pamięci, powodują pewien rodzaj obiektywizacji w percepcji dzieła. Mój świat był budowany w trakcie imersji, a nie odkrywany w pewnej służebnej roli pamięci. Bazując na niezależności percepcji dzieła mogłem budować własne estetyczne przeżycie, oparte o moją wiedzę, doświadczenie i percepcyjne skłonności.

Przytoczone zasady nie są jedyne ale ich spełnienie jest podstawą do oceny przydatności dzieła w badaniach neuroestetycznych. Świadomość użycia choćby tych przytoczonych powyżej elementów potwierdza praca teoretyczna, tym samym wskazując na w pełni kontrolowaną intencję doktorantki co do udziału w badaniach nad neuroestetyką, w zakresie działań artystycznych. W konsekwencji stwierdzenie o spełnieniu warunków pracy naukowej, badawczej jest dla dzieła pt. *Fosfeny*... w pełni uzasadnione. Wydaje się jednak, że w przyszłych działaniach naukowo-artystyczno-badawczych doktorantki wskazana byłaby większa konkretyzacja w określaniu celów i związków przyczynowo skutkowych określonych działań. Tu jednak powinna nastąpić współpraca międzydziedzinowa z naukowcami od neuroestetyki, psychologami, filozofami...itp. Wtedy działanie artystyczne zyska swój w pełni badawczy status. Takie

¹³ strona 34. pracy pisemnej.

postawienie zagadnienia pozwoliłoby na bardzo konkretne wyciąganie wniosków naukowych, do zastosowania w działaniach artystycznych, do bezpośredniego ukierunkowanego ściśle oddziaływania na mózg uczestnika zdarzenia, tym samym wspomagając rozwój języka artystycznego. Przedłożona praca nie jest oczywiście pozbawiona takich wątków. Przykładem może być wspomniana już sensoryka dotycząca oderwania ciała od ziemi i umieszczenie w kokonie, w celu zbudowania odmiennego od typowego styku ciało-ziemia, sensorycznego doświadczenia lewitacji - oddania się narracji baśni, narracji bezwarunkowego oddania a nawet pewnego stanu zniewolenia, jako przeżycia estetycznego. Cennym i poszerzającym doświadczenie jest odwołanie się artystki do obrazu ruchomego, zmiennego nie tylko w klasycznych ramach animacji ale też w doświadczeniu VR poszerzonym o sensorykę wielomedialną takiego zanurzenia.

Nie da się ocenić dzieła Rodobolskiej bez zagłębienia w subiektywnym doświadczeniu i przeżyciu. W takim sensie należy odrzucić racjonalne uzasadnienia, może jedynie oprócz opisu funkcjonalności struktur dzieła dla potrzeb badań neuroestetycznych. Pod tym względem ocena jest zdecydowanie wynikiem doświadczenia percepcyjnego, interpretacyjnego wynikającego z mojego obcowania z dziełem, wspartym jego kreacyjnością, czyli możliwościami uruchomienia mojej wyobraźni i intelektualnych, opartych na wrażliwości, możliwościach. A w tym przypadku jestem w pełni usatysfakcjonowany. Niezależnie od racjonalnie uzasadnionych motywacji kreowania tej pracy, jej odbiór jest obcowaniem z niewątpliwym dziełem sztuki, z magią jakie takie wytwory ludzkiej wrażliwości niosą dla odbiorcy, uczestnika.

Natomiast druga część oceny może być wiarygodna tylko w ocenie naukowca, badacza neuroestetyka, który te dane potrafi zobiektywizować¹⁴ i przetworzyć już jako wiedzę. W moje ocenie te możliwości dzieła doktorskiego Aleksandry Rodobolskiej-Dudek są duże. Ojciec Neuronauki współczesnej Semir Zeki, napisał:

[...] artysta jest w jakimś sensie neuronaukowcem, badającym innymi środkami możliwości i zdolności mózgu. To, w jaki sposób konkretne wytwory potrafią wzbudzić przeżycie estetyczne,

¹⁴ piszę to ze świadomością tego, że Neuroestetyka jest mimo wszystko nauką nową, obarczoną dość dużym marginesem błędu „naukowego” w poszukiwaniach obiektywnych kryteriów, Nie mniej jednak doświadczenie sztuki, doświadczenie artystyczne wydaje się być bardzo ważne w budowaniu intuicji rozumienia i poszukiwaniu „percepcji standardowych”, statystycznie osadzonych, które to uczyły by nas rozumienia otaczającej rzeczywistości. Takim przykładem są rozliczne badania nad percepcją złotego podziału.

Jednak są też głosy krytyczne, np poniżej cytowany Józef Bremer, Neuroestetyka: *Czy przyszłość estetyki leży w Neuronauce?*, za *estetyka i Krytyka* 28 /1/2013/ https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6258/Bremer_J%F3zef.pdf?sequence=1/. Wprawdzie artykuł pochodzi z 2013 roku ale, pomimo gwałtownego rozwoju nauka badawczych mózgu, czy to pytanie nie jest nadal aktualne?

Cyt.: /str.12/13 neuroestetyka eksperymentalna jest gałęzią psychologii eksperymentalnej i zajmuje się nie tylko sztukami wizualnymi, lecz także analizą utworów muzycznych, tańca i innych form artystycznych. Używa się w niej statystycznych metod analizy czynnikowej (factor analysis), analizy wariancji (analysis of variance) oraz teorii informacji. Nadal jednak z jednej strony estetycy i filozofowie sztuki są ogólnie sceptyczni wobec użyteczności badań neuronaukowych dla ich własnych rozważań i często głośno kwestionują wartości oraz sądy pochodzące chociażby z neuroestetyki. Z drugiej strony neuronaukowcy odnoszą się sceptycznie do braku elastyczności wśród filozofów formułujących sądy estetyczne.

Neuroestetyka jest dzisiaj nadal w powijakach, a jej rozwój zależy w dużej mierze od rozwoju metod pomiarowych. Odkrycie neuronów lustrzanych w 1990 roku ożywiło badania w zakresie wczucia i odgrywa istotną rolę w tworzeniu współczesnej estetyki „od dołu”...

I dalej

Uzyskane w tych badaniach wyniki różnią się często między sobą, niemniej jednak ogólnie da się powiedzieć, że przeżycie estetyczne koreluje z aktywacją mózgowych ośrodków somatomotorycznych i emocjonalnych.

Wydaje się, że z pomocą przychodzi tu bardzo dynamiczny rozwój badań nad mózgiem, który w ostatnich latach postępuje w trybie geometrycznym.

Dalej za autorem cyt. Str 13:

W roku 2008 założono w Berlinie organizację non profit The Association of Neuroesthetics, należąca do Wolnego Uniwersyte- tu Berlińskiego (Charité University Medicine). Celem towarzystwa jest zbieranie naukowców i artystów celem analizowania pytań o sztukę i jej przeżywanie.

*może być rozumiane jedynie w terminach neurologii. Takie rozumienie jest obecnie w naszych badaniach.*¹⁵,

Można stwierdzić, po analizie pracy pisemnej i artystycznej, że praca art. Mgr Aleksandry Rodobolskiej-Dudek spełnia wszelkie warunki, predystynując autorkę do miana badacza neuroestetycznego w zakresie celowej kreacji dzieł sztuki. Całość pracy można też opisać słowami poetyckimi, metaforycznymi filozofa Gastona Bachelarda:

*Noc, jestem sam, świeca oświecła książkę; książka i świeca, dwie wysepki światła przeciw dwojakim ciemnościom - umysłu i nocy.*¹⁶

Doktorantka w takiej oto pozycji poznawczej postawiła uczestnika, jako jedyną możliwość poznania dając samotność. Z drugiej zaś strony wydaje się, że neuroestetyka, jako dziedzina naukowa wypełnia tylko część poznania dzieła. Zawsze i nadal jest aktualny czynnik emocjonalny, pozaracjonalny doświadczenia i nic nie wskazuje by był on zdetronizowany przez jakąkolwiek naukę. Dzieło artystyczne Aleksandry Rodobolskiej na pewno odpowiada również i na ten rodzaj percepcji i warto go w taki sposób poznawać.

Analiza dorobku artystycznego i pedagogicznego

Krótką informacją dotyczącą dorobku artystki, którą otrzymałem wraz z pracą doktorską, wskazuje, że Jej doświadczenie artystyczne i pedagogiczne jest znaczące jak na ten etap życia twórczego i w pełni uzasadnia wybór tematu pracy doktorskiej, tej badawczej jak i artystycznej związanej z eksperymentalną animacją wizualną.

Konkluzja

W swojej recenzji skupiłem się głównie na analizie deklarowanych w temacie dysertacji związków sztuki z neuronauką, jako współdziałających organizmów, szczególnie nad funkcjonalnymi aspektami przydatności naukowej pracy doktorantki. Instalacja *Fosfeny...* posiada również wiele innych pozytywnych cech jako autonomiczne dzieło artystyczne. Posiada cechy terapeutycznego oddziaływania, a w końcu jest piękne jako autorska propozycja zanurzenia się w innej przestrzeni, innej narracji.

Pomimo pewnych uwag zgłoszonych w niniejszej recenzji, polemicznych i dyskursywnych, po dokładnym zapoznaniu się z pracą doktorską stwierdzam, że przedstawiona dysertacją w postaci monografii oraz dzieła artystycznego o tytule **“Fosfeny.....”** spełniają warunki określone w "Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Art.186, Art. 187)" i stanowią oryginalną pracę badawczo-artystyczną. Całość dysertacji, praca artystyczna i korelacja merytoryczna pomiędzy dziełem pisany a pracą artystyczną - wielomedialnym dziełem **Fosfeny...**, wskazuje, że pani mgr art. Aleksandra Rodobolska-Dudek spełnia wszelkie warunki do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej w dyscyplinie Sztuki plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki, w dziedzinie Sztuka.

W związku z tym wnioskuję o nadanie pani magister sztuki Aleksandrze Rodobolskiej-Dudek stopnia doktora w dziedzinie Sztuki plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki, w dziedzinie Sztuka.

Z poważaniem



¹⁵ za Józef Bremer ...ibidem..... str. 14

¹⁶ Paulina Gurgul, *Filozoficzne ujęcie wyobraźni poetyckiej*, wyd. Słowo/Obraz Tyretoria, Gdańsk 2022, ISBN978-83-7453-534-2